

„Z PRZYGÓD KOTKA PSOTKA”

*Dnia pewnego mały kotek,
chciał dokonać skok na płotek
a, że płotek był wysoki
nadaremne były skoki.
Kotek jednak był wytrwały
i próbował z całej pary,
z prawej, z lewej i na wprost
postanowił zrobić most!
Zebrał kijki wziął deseczkę
i ułożył z nich kładeczkę,
wszedł na kładkę zrobił skok
no i wskoczył na ten płot.
Stoi dumny i szczęśliwy
„może bym tak złowił ryby?”
Myśli sobie mały kotek
co potrafił wejść na płotek.*

„PSOTEK”

*Pewien mały kotek Psotek,
chciał przeskoczyć mały płotek,
a że pecha miał wielkiego
źle obliczył trafił w niego.
Spadł na ziemię z siłą wielką
stracił moc i radość wszelką,
teraz leży i biadoli,
łapa boli, głowa boli.
„A mówiła mi mamusia
nie skacz kotku bez tatusia!
On ci powie, który płotek
da radę przeskoczyć kotek!”*

Mikołaj Stefański
klasa 4e